

**Poselstwo Polskie
w Helsingforsie
Attaché Wojskowy.**

Helsingfors, ^{7602/Tj} dnia 14 września 1920.

No 1054

Finlandja.

Sprawy wojskowe-polityczne.

Nacz. Dow. W.P. 5 egz.
Mjt. Myszkowski 1 " "
Rtm. Bogusławski 1 " "

NACZELNE DOWÓDZTWO (SZTAB GENERALNY) Oddział Informacyjny	
WYPIĘK: 2000	1920 r.
Słowo: <u>Słowo</u>	

TAJNE

Naczelnego Dowództwa W.P., Sztab Generalny, Oddział II

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 7602/Tj dnia 10 / VI / 1920 r.

Poczta polewa 53.

Polityka w państwach Bałtyckich i stosunek Finlandji
do państwa Bałtyckich i do Polski.

Przy niniejszym załączam odpisy raportów:

- a.- Posa Kamienieckiego z dnia 8.9.1920 do Ministra Spraw Zagr. "Polityka w państwach Bałtyckich", złożony po ukończeniu konferencji w Rydze i
 - b.- Posa Sokolnickiego w Helsingforsie z dnia ^{14/9} Nr ¹¹ Załącznik Nr.1
Załącznik Nr.2.
- Określają one sytuację polityczną w państwach Bałtyckich, a z ostatniego raportu (zał.2.) wynika stosunek Finlandji do Polski.

Wpływy Niemców w Finlandji.

Przyczyny bierności Finlandji względem państw Bałtyckich i wstrzeźliwości rządu fińskiego co do możliwości układów wojskowo-politycznych z Polską należy szukać we wpływach niemieckich na sfery rządzące, kupieckie i wojskowe. Potwierdzeniem tego służyć mogą następujące przykłady:

Sfery rządzące: Powracając do mojego raportu Nr. 1020 z dnia 29 z.m. "Wizyta Niemców", szczegółowy wywiad, przeprowadzony w tej sprawie wyraźnie ujawnił, jak daleko sięgają tutaj wpływy niemieckie. Wspomniani goście wyjechali z Bawarii do Finlandji w czasie, kiedy bolszewicy byli pod Warszawą. Jednak w czasie podróży tej delegacji sytuacja na naszym froncie zmieniła się zasadniczo i w chwili przybycia delegatów do Finlandji, posiadane przez nich instrukcje okazały się już nieaktualnymi.

W skład delegacji wchodziły następujące osoby:

- 1.- H I N T Z E, były niemiecki minister spr. zagr. b. vice admirał marynarkiniem. - W r. 1919 bawił w Finlandji w sprawach skrajnej prawicy, konferował z Mannerheimem.
- 2.- M E U R I A vice admirał marynarki niemieckiej, w czasie okupacji niemieckiej był komendantem floty w zatoce Fińskiej.
- 3.- H J E L T, obywatel Fiński, ze starszizny uniwersyteckiej w Helsingforsie, bawiący podczas lata u Ludendorffa w Bawarji, przywiózł tę delegację.

15 sierpnia odbyło się u p. G O L D B E C K - L O E W E (niemca, zamieszkałego w Finlandji), zebranie polityczne, na którym między innymi byli obecni: Prezydent Ministrów, Erich, minister Wojny, gen. Jäländer i ambasada niemiecka w poływym składzie.

Sfery kupieckie: wszystkie większe banki i za wyjątkiem dwóch na równie tutaj sfery handlowe wogóle są pieniężnie zaangażowani w niemieckiej pożyczce wojennej.

Fińskie sfery kupieckie dążą, pod naciskiem Niemców do zawarcia rychłego pokoju z Sowdepją, by rozpocząć z nią handel. Również Niemcom na tym pokoju zależy, gdyż Finlandja przedstawia jedyną zorganizowaną drogę tranzytową dla handlu niemiecko-rosyjskiego, a sympatje Finlandji dla Niemców zapewniają gwarancję dla tego tranzytu. Są dane dla nas wskazujące na to, że już są w drodze większe transporty z Niemiec do Finlandji, gdzie towary magazynują się, aby w odpowiedniej chwili mogły być wysłane do Rosji.

Fińskie Ministerstwo Handlu odmówiło w zakupie samechodów we Francji, zawiadamiając oficjalnie francuskiego przedstawiciela, że nie mają zapotrzebowania. Równocześnie jednak wydano licencję na prawo przywezu 360 samechodów ciężarowych z Niemiec, z których większość już przybyła do Finlandji. Oryginalny kontrakt widziałem. - Przypuszczalnie transport ten idzie do Sowdepji, ale nie jest to jeszcze sprawdzone. - Przeszkadzanie transportowi materiałów do Rosji będzie możliwe przy współdziałaniu z Misjami Fran-

cuskiemi, które w takich wypadkach występują bardzo energicznie.

Sfery wojskowe: Wyższe stanowiska wojskowe do dowództw baenów wyłącznie, sztab Generalny i U.S. Wojsk, obsadzone są przez oficerów, pochodzących z baenu strzelców fińskich w armji niemieckiej.

Skyddskär (Związek skrony Krajowej) posiada na stanowisku szefa sztabu oficera zawodowego z armji niemieckiej, a wśród członków znaczną ilość oficerów niemieckich, którzy po wojnie pod różnymi pozorami osiedlili się w Finlandji i nawet uzyskali obywatelstwo fińskie.

ZWIĄZEK WOJSKOWY PROPAGANDY NIEMIECKIEJ istnieje i posiada w gronie swych członków esesby z wyższych sfer wojskowych, jakimi : gen. THESLÖF (obecnie wysuwa się jego kandydatura na ministra wojny), Płk. v. ESSEN, dowódca Skyddskäru. Płk. AUSFELD, jego szef sztabu, b. kapitan zawodowy armji niem. Mjr. SELANDER, szef oddz. IV Set. Gen., v. KOTZE, były attaché wojskowy przy poselstwie niemieckim (obecnie "Attaché à la Legation" w tymże Poselstwie).

Jako przeciwdziałanie powyższego związku istnieje konspiracyjnie pracujący PRZECIWNY ZWIĄZEK OFICERÓW, wystawia on kandydaturę ministra wojny Rosja Fińskiego w Warszawie, GYLLENBÜCKELA. Związek ten jest bardzo nieliczny, posiada bardzo ograniczone wpływy i wykazuje słabą działalność.

PRASA fińska łącznie z największymi dziennikami jest przekupiona przez Niemców i znajduje się całkowicie pod ich wpływem.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Poza sferami politycznymi, znajdującymi się pod wpływem Niemiec, ogólnie demokratyczny Finlandji i sfery wojskowe uwiadczenia przyjaźni dla nas i za wyjątkiem ludzi oślepienych przez Niemców rozumieją, że niepodległość Finlandji jest w ścisłym związku z rezultatem Polsko-bolszewickiej wojny. Okazało się to w krytycznej chwili na naszym froncie, w którym to czasie Finowie masowo zgłaszali się do Wojska Polskiego, (o czym swego czasu meldowałem), jak również w przyjaznych stosunkach naszych ze sferami wojskowymi, nie wyłączając byłych "Jägerów. Jako przykład przytaczam, że broni dla Rewla kupuje w Skyddskärze za pomocą wspomnianego wyżej płk. Ausfelda (p. Związek Wojskowy Propag. Niem.).-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Wywiad z gen. Enckell, Szefem Fin. Sztabu Gen.

Powracając do raportu Nr. 1805 z dnia 8 b.m., złożonego wspólnie z Mjr. Myszkowskim w Rydze w sprawie konferencji Baltyckiej (odpis załącz. 3), uzupełniam go wiadomościami o Finlandji, jako rezultat dłuższej mojej konferencji z szefem Fińskiego Sztabu Gen. Generałem Enckell.

Oświadczenia gen. Enckell potwierdzają dalsze stanowisko fińskiego Naczelnego Dowództwa, zgodnie z dotychczasowymi jego informacjami, że wszelka umowa wojskowa, zobowiązująca Finlandję względem Łotwy, Litwy lub Estonji jest obecnie zarówno teoretycznie, jak i praktycznie wykluczona. Ponieważ te państwa faktycznie nawet nie mogą przeprowadzić mobilizacji, przeto z takiej umowy nie może Finlandja spodziewać się żadnej pomocy, za to na Finlandję spadłby cały ciężar wojny, gdyż odległość, dzieląca ją od Polski uniemożliwiłaby ścisłejsze z nią współdziałanie.

W stosunku do Polski generał zaznaczył:

"Jak się Pan mógł przekonać, Naczelne Dowództwo Wejsk Fińskich uważa taki
"związek za wskazany. Jednak umowa wojskowa może być tylko wynikiem umowy
"politycznej, a dzisiaj nasi politycy uważają za wykluczoną wszelką umowę,
"której wynikiem mogłaby być dla Finlandji mobilizacja lub wojna. Ponieważ
"waż współdziałanie państw Baltyckich, w pewnych możliwych ramach, jest
"pożądane, przeto przedstawicielowi Finlandji w Kadzie Wojskowej w Rydze będą
"dane udzielone instrukcje, ale nie pełnomocnictwa. Požadany jest również
"układ odrębny (tajny) z Polską dla ~~wzajemnego~~ współdziałania przeciwko wspólnemu
"wrogowi, ale wykluczający wszelkie zobowiązania Finlandji do mobilizacji
"lub wojny, gdyż umowa zawierająca takie zobowiązanie nie zostałaby przez
"naszych polityków ratyfikowana."

Opinia publiczna, sfery socjalistyczne i handlowe wywierają nacisk w celu szybkiego zawarcia pokoju, jednak generał zaznaczył, że Finlandja nie śpieszy się z zawarciem pokoju i niema potrzeby podpisania takiego o niekorzystnych dla kraju warunkach. Wobec tego możliwe są zmiany w Derpacie.

W stosunku do zatargu Polsko-Litewskiego Finlandja stoi całkowicie po

stronie Polski, uważając Litwę za państwo nie posiadające danych do samostannego bytu państwowego, a będące jedynie miejscem intryg.

W rezultacie faktem jest, że wszystkie państwa Bałtyckie, wyzyskując naszą wojnę z bolszewikami, w odpowiedniej chwili zawierały pokój. Jedynie naczelne dowództwa i sfery wojskowe praktycznie daleko idą we wzajemnym współdziałaniu.

Attaché wojskowy

M. Poniński
pułkownik.

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Ryga 8 września 1920.

7602

Do Pana Ministra Spraw Zagranicznych,

Warszawa.

TAJNE.

Ekpedycja Polityczna Nr. 329.

W sprawie polityki Bałtyckiej.

Konferencja Bałtycka w Rydze zakończyła się konwencją polityczną i stosunkowo ubogiej treści szeregiem rezolucji ekonomicznych, kulturalnych i społecznych. Bierny opór Litwy i obojętność Finlandji sprawiły, że wszystkie wysiłki, wiania istotnej treści politycznej w uchwały konferencji nie dały wyników i do związku państw Bałtyckich z konwencją wojskową doprowadzić się nie dało. Obstrukcyjna taktyka Litewska wywołała silnie antylitewski nastrój konferencji, izolując Litwę od pozostałych uczestników. Delegacja Polska zajmowała zasadniczo pojednawcze stanowisko, jednocześnie jednak uważała za konieczne przez szereg stanowczych deklaracji zastrzec się przeciwko wszelkim jednostronnym zobowiązaniom wobec Litwy. Należy skonstatować, że wychodzimy z konferencji z zupełnie wolnymi rękami w stosunku do Litwy i z bardzo wzmocnionym stanowiskiem w opinii publicznej wszystkich państw Bałtyckich.

Wielkie państwa zachowały stanowisko obserwacyjne i wyczekujące. Oficjalnie bardzo życzliwe Anglja i Francja nawzajem odrzucają sobie zarzut popierania związku Litwy, Lotwy i Estonji, oczywiście z dalszą perspektywą związku ich z Rosją i przeciwstawiając ten związek Finlandji i Polsce.

W rzeczywistości sądzić można, że wobec zdezorientowania opinii Europejskiej, fakt dokonany prawdziwego związku bałtyckiego byłby uznany i zaaprobowany.

W obecnej fazie związek bałtycki przedstawia się jako otwarta możliwość. Realizacja zależeć będzie w pierwszym rzędzie od polityki polskiej, która

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

musim się zdecydować wybrać między oparciem na małych państwach Bałtyckich (federacja), a podziałem sfery wpływów między Polską a Rosją. (aneksja).-

Wskutek wielu skomplikowanych przyczyn możliwość rozszerzenia Polski po za granice etnograficzne staje się wysoce problematyczna. Choćby bolszewicy okazywali najdalej idącą skłonność do ustępstw terytorjalnych, do podziału sfery wpływów, to potężne czynniki międzynarodowe staną nam na drodze i potrafią wyzyskać masy litewskie, białoruskie, ukraińskie i żydowskie w sposób uniemożliwiający nam faktycznie szerszą politykę aneksyjną. Przypuściwszy nawet, że zdążamy osiągnąć porozumienie z ukraińcami, białorusinami i żydami, w każdym razie pozostanie do rozstrzygnięcia najtrudniejsza sprawa, litewska. Włączenie Wilna do Polski, będące podstawą programu aneksyjnego, pociągną za sobą nieuchronne przerzucenie Litwy do obozu niemiecko-rosyjskiego i stworzą groźny dla Polski nowy front północny. Wynika stąd nieunikniona konieczność militarnego rozstrzygnięcia sporu z Litwą. Niekorzystna dla nas konjunktura międzynarodowa, sprawiająca, że faktycznie sprzymierzona z Niemcami i Rosją Litwa może jednocześnie liczyć w walce z Polską na wydatną pomoc wielkich państw zachodnich.

Zachodzi poważne niebezpieczeństwo że w ostatecznym rezultacie byliśmy zmuszeni do powrotu do granic etnograficznych i z rezygnacji z wpływów na wschodzie, gdzie w takim razie doszłyby do głosu żywioły wyraźnie antypolskie.

Im wyraźniej krystalizuje się na zachodzie koncepcja Polski etnograficznej, tem głębsze jest uzasadnienie polityki Bałtyckiej. Staje się ona nową przystosowaną do potrzeb 20 wieku formą szerzenia się Polskich wpływów politycznych, ekonomicznych i kulturalnych na wschodzie.

Jako elementy składowe polityki bałtyckiej wchodzi: 1) Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandja. - 2) Ukraina. - Stosunek do Ukrainy został już ustalony w układzie z rządem Petlury i tu go omawiać nie będę.

Grupa 4 państw północnych stanowi obszar około 500'000 km. kwadr. z 8 milionami ludności, znakomitemi portami i możnością wystawienia około pół miliona ludzi pod broń. Jest to zatem siła, której lekceważyć nie można, i która w razie walki z Rosją może mieć rozstrzygające znaczenia. W stosunku do Polski państwa te są o tyle słabsze, że przewaga nasza nie może ulegać wątpliwości. I przewodnictwo Polskie w związku Bałtyckim byłoby zupełnie zapewnione. Na to zresztą wyraźnie już dzisiaj godzą się Łotysze i Estońcy, chętnie poruszający temat politycznego centrum w Warszawie.

Związek Bałtycki stanowi konieczną podstawę związku narodów między Niemcami a Rosją zamieszkałych. Ten najbardziej pacyfistyczny związek na świecie stanowiłby od Bałtyku do Czarnego Morza zapórę dla wielkich imperjalizmów światowych. Jeżeli zważymy potęgę wpływów pacyfistycznych, to oceniemy, jaką wartość ma uzgodnienie przewagi Polskiej na wschodzie z utrzymaniem pokoju światowego.

Związek Bałtycki jest jedyną jedyną możliwą do przyjęcia dla Litwy formą wejścia w zależność polityczną od Polski. W razie zaś, gdyby ta nadzieja zawiodła i Litwa trwała w swoim nieprzejednanym stanowisku, związek Bałtycki, izolując Litwę, pozbawiając ją poparcia moralnego i materialnego pozostałych państw bałtyckich ułatwiłby niezmiernie samodzielne i stanowcze rozwiązanie kwestji Litewskiej przez Polskę.

Jako środek przeciwko Litwinom możnaby wysunąć Białorusi, uzupełniając nią związek Bałtycki. Porozumienie z Białorusinami możnaby osiągnąć na podstawie teoretycznego uznania przez nas niepodległości Białorusi i praktycznego uznania przez nich naszych faktycznych rządów na Białejrusi. Deklaracja delegacji Polskiej na konferencji w Rydze jest w tym kierunku doskonałym punktem wyjścia.

Dodać można, że w walce z rozkładowymi hasłami rewolucji komunistycznej, oparcie się na silnych uczuciach patryotycznych małych narodów bałtyckich, broniących swojej wolności będzie miała potężną moralną wartość. Należy zatem dążyć, aby związek bałtycki z dziedziny możliwości przeszedł w dziedzinę rzeczywistości. Nie-e jest to zadanie łatwe i wymaga bardzo starannego

- dla przygotowania i konsekwentnego działania.

- dla uważać należy, czy w tej chwili możliwy jest poważny układ polityczny,

obejmujący wszystkie państwa bałtyckie i stanowią dla nich wspólne prawa

i obowiązki; Położenie każdego z państw Bałtyckich jest zbyt różne, a

instynkty separatystyczne zbyt silne. Pewne zróżniczkowanie zobowiązań

należy również w interesie Polski, która bierze na siebie obronę państw

Bałtyckich i musi pewne modyfikacje w stosunku do poszczególnych państw

odpowiednio do ich położenia sprowadzić. Finlandja nie weźmie udziału w

żadnym układzie, skierowanym przeciwko Niemcom, nie podpisze żadnych

zobowiązań wobec Ukrainy, krępujących w rokowaniach pokojowych z bolsze-

wikami, natomiast chętnie zawrze konwencję militarno-polityczną z Polską

Estonja obawia się również zobowiązań w stosunku do Ukrainy, a z dru-

giej strony musi być przygotowana na konieczność wejścia w bliższy stosu-

nek z Rosją, przynajmniej pod względem gospodarczym. Litwa ze względu na

swoje położenie geograficzne jest niezbędnym członkiem związku Bałtyckie-

go, ale wskutek swojej obecnej orientacji politycznej stanowi w nim obec-

nieciało. Rozstrzygnięcie sporu Polsko-Litewskiego musi poprzedzić wejście

Litwy do Związku Bałtyckiego.

Z powyższego wynika, że aby dojść w przyszłości do związku bałtyckiego,

należy dzisiaj rozpocząć od traktatów pomiędzy poszczególnymi państwami.

Podstawą związku powinny być układy: Polsko-Finlandzki, Polsko-Estoński,

Polsko-Litewski i Polsko-Ukraiński. W ten sposób Polska stałaby się ośrod-

kiem związku Bałtyckiego i faktycznym kierownikiem. Wniej drażliwe kwest-

je ekonomiczne i kulturalne mogłyby być rozstrzygnięte przez ogólną kon-

wencję wszystkich państw bałtyckich. Natomiast próby ogólnych konwencji

polityczno-militarnych skazane byłyby w najbliższym czasie na niepowodze-

nie.

Aby traktaty między Polską a państwami Bałtyckimi umożliwić i aby wogó-

le umożliwić Bałtycką politykę, Polska konieczne jest zajęcie wyraźnego

stanowiska w kwestji uznania de jure. Jest to sprawa, w której samodzielna

decyzja Polski byłaby najbardziej uzasadniona i miała największą powagę.

142

Sądzić można, że zdecydona, stanowcza akcja dyplomatyczna Polski w tej sprawie wobec państw Zachodnich i Wrangla mogłaby liczyć na powodzenie. Ważne byłoby zwłaszcza porozumienie z Wranglem, bo wówczas Francja i Ameryka nie mogłyby być bardziej rosyjskie, niż sama Rosja. Pozostawiając na uboczu Litwę, należałoby niezwłocznie zawiadomić Łotwę i Estonję o naszej gotowości do ich uznania i poparcia tego postulatu nazewnątrz. Za cenę uznania de jure możemy żądać od państw Bałtyckich aby wydożyły z siebie wszelkie możliwe siły i z możliwie wielkim kapitałem przystąpiły do organizacji wspólnego życia i wnik wspólnej obrony, t.j. do związku Bałtyckiego pod przewodnictwem Polski.

Reasumując stwierdzam:

- 1- Polityka związku z małymi państwami Bałtyckimi jest dogodniejsza, niż polityka aneksyjna, oparta na podziale na stery wpływów między Polską i Rosją. (względ na Litwę)
- 2.- Nie można w tej chwili osiągnąć pełnego związku Bałtyckiego i trzeba dążyć do układów odrębnych Polski z Finlandją, Estonją, Łotwą, Ukrainą ew. Litwą.
- 3.- Konieczne jest pozytywne rozstrzygnięcie kwestji uznania de jure państw, z którymi wchodzimy w związek.

Podpisano: Kamieniecki.

Za zgodność (-) B...

TAJNE.

14 września

20

Wyjazd p. Baranewskiego. 6-go b.m. bawiący tu delegat Prezydium Rady Ministrów, p. Wojciech Baranewski, opuścił Helsiנגfors, udając się do Sewla i Nygi i obiecuje powrócić tu za parę tygodni. Działalność p. Baranewskiego

jego działalność na tutejszym gruncie wywołuje pewne ożywienie, a nawet pogłoski, iż

p. B. przybył tu w tajnej i donieskiej misji wojennej Finlandji do wojny. Pojawile się również kilka artykułów i wywołany został interesująca polemika piśmi "Sosialidemokratit".

Sterunek do Finlandji.

8.-9 przededniu rozstrzygających o pokoju i wojnie kroków w naszej polityce podważa się do sbonizku określić całokształt naszych stosunków z Finlandją; tak jak je widzę z tego stanowiska.

Nie ma układu.

Żaden układ rzeczowy między Polską a Finlandją nie istnieje. Układy warszawskie z marca r.b. przekroczyły się protokółem politycznym i projektem konwencji wojennej, przedłożonym do ratyfikacji obu rządów. Jak sądził rząd polski, w Helsiנגforsie uznano, iż pełnomocnicy rządu przekroczyli swe kompetencje i na niejako wzrost - tych umów warszawskich udecydowane w porozumieniu ze mną wymianę listów między Prezydentem Ministrów, Ministrem Spraw Zagranicznych ad interim a Fox'em Kuczyńskim. Treść listów była, obok przyjęcia do wiadomości uchwał Konferencji Warszawskiej, jako materiału, zobowiązania do niezawierania oddzielnego traktatu i nieprowadzenia pertraktacji bez uprzedniego porozumienia się z nami i suwerena zawieszenie broni bez uprzedniego zawiadomienia nas o tem. Do zaś do materiału informacyjnego, jakie pozostały uchwały warszawskie, to pozostały one w całości warty literp. Konstytucja ratyfikacji konwencji wojennej nie została nawet podpisana. O akcji

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

wojennej Finlandji nie można było nawet mówić ani w czasie naszych powodzeń ani też w czasie naszych klęsk. Ostatnio szef sztabu gen. Mianie Szefa Sztabu. na formalne zapytanie mego Attaché odpowiedział, że o istnieniu jakiegokolwiek konwencji, ani układow przygotowywanych dla takowej nie mu nie jest wiadomo. Finlandja zatem nie jest związana z Polską żadnym układem politycznym ani wojskowym.

Brak chęci zawarcia układu.

Niestety jednak Finlandja takiego układu z Polską nie ma, ale takowego wcale sobie nie życzy. Na ten brak chęci związania się z nami wpływają cały wpleć okoliczności. Polityka fińska waha się pomiędzy orientacją niemiecką a angielską, obie zaś na tutejszym gruncie są nam nieprzyjemne.

Wpływ niemiecki.

Niemcy w ostatnich czasach punkt ciężkości swojej propagandy skierowali tutaj przeciwko nam, aby utrudzić nam porozumienie z polityką fińską, kierującą w tutejszym rządzie. Socjalna demokracja niemiecka wraz z robotnikami wpływała niejednokrotnie na opinie tutejszych kół lewych, tak iż lewica fińska podobnie jak radykali innych krajów, jest nam nieprzyjemna. Wspomnie rząd nasz, widzący dalej, myśliciele polityczni niektórych stronnictw, patrzą na rzeczony incydent i radząby w Polsce zależeć dla Finlandji ubezpieczenie, ale ówczesnego powiedzieli, iż żaden rząd nie znajdzie tutaj w czasie obecnych większości w parlamencie, która by to uchwaliła bliźnie porozumienie z Polską. A to nie dlatego, jakoby w Finlandji nie istniała ochota przedłożyć i chęć reasekuracji, ale dla tego, że Polak nikt nie uważa tutaj za ubezpieczenie pokoju, przeciwnie, każdy w niej widzi czynnik niepokoju i wojny. Dlatego wola tu bezpośrednią reasekurację rosyjską od wszelkiej reasekuracji Polskiej.

Leвица.

Rząd.

Parlament

Chęć pokoju.

Zawarcie pokoju z Rosją Sowiecką demagogia się dziś wprost nie ma odwoływać opinii publicznej w Finlandji. Tutejsza opinia publiczna uważa, że od Rosji Sowieckiej można dostać daleko większe gwarancje niepodległości, niż od jakiegokolwiek Rosji przymusowej; analogicz-

ARCHIVES New York

ARCHIVES New York

145

nie do poglądów angielskiej Labour-Party spóźni ona że fikcją jest dążenie do uniwerszenia bolszewizmu jako wojenną zezwrotną ; weli w Rosji dalszy rozwój, pieczenie się we własnym sosie. W tych wszystkich zetywach na pewno grają wielką rolę argumenty niemieckie; wywarke tu swój wpływ ma amerykańska zaręczono, jak i ostatni zwrot w polityce Francji na korzyść Brangia. I nigdy w stosunku do Finlandji nie należy zapominać, iż nie była ona i nie jest w systemie MN europejskim antyniemieckim, i że jej dzisiejszy pogląd na Rosję i program pokoju z Sowietami są daleko bliższe intencji Niemiec, względem Anglji, aniżeli Ameryki, Francji, czy Polski. Ostatni zatem zwrot ku większemu zbliżeniu franko-polskiemu musi się odnieść odchyleniem się Finlandji od nas.

Nieufność do Polski.

Ten niepożądany stan rzeczy wymaga się nieufnością do nas. Nieufność ta jest nieznanością nas, zupełną dezorientacją polityczną pod wpływem propagandy nie rosyjskiej i bolszewickiej, bezrozumny, nierealny, ale nieuleczalny przekonaniem, że jesteśmy ostatnią jakimś jedyne w swym rodzaju klerykalizmu feudalnego w Europie. ~~Nieufność ta ma swój początek i w wojnie światowej, w której nieufność woli wpływy z jednej strony niemieckiej, a drugiej rosyjskiej. Oficerowie niemieccy lekceważą nas i nie ufają w naszą siły. Oficerowie rosyjscy, śmiejąc się, czy też podświadczenie, nie chcą walczyć z nami choćby o siebie.~~

Wojako.

Taktyka wojna.

Wobec powyższego stanu rzeczy rządzą się obecnie w stosunkach z Finlandją następującymi zasadami: Nie narzucać się z inicjatywą żadnych układów, ani specjalnych porozumień; Stwierdzić alternatywność naszej polityki obecnej, zależną od postępowania Finlandji i wogóle państw, to znaczy grozić alternatywą narodowych ubezpieczeń Polski od strony Rosji bez oglądania się na inne narady; Stwierdzić, jako nasz osobiste przekonanie, że zawieszonymi wszelkiemi warunkami z Finlandją i porozumieniem się ściśle, naj-



Utrudnienia. przed we dwoje, zanimby dojść miały do zawierania pokoju z Rosją Sowiecką. Niniejsza taktyka moja utrudniona jest tem, iż wbrew temu co mówię tutaj, a najpewniej na podstawie raportów z Warszawy sądzić stano w Finlandji, w pierwszym rządzie Prezydent Rzeczypospolitej są przekonani, że Polska sama, na własną rękę, bez porozumienia z Finlandją i w szybkim tempie zawrze pokój w Rydze. Mogłoby to być tylko gołosłownie zaprzeczać, proszę więc o instrukcje dość stanowcze, na podstawie których mógłbym oddziaływać na rząd tutaj.

Rokowania w Berpcie.

3.- Rokowania Berpackie w pierwszym tygodniu b.m. przeszły ciężki kryzys. Zostały one spowodowane żądaniem Finlandji, wystawionym następnego dnia po zwycięstwie Polaków, a domagającym się Peczengi. wobec tego że przedtem, w czasie klęsk Polski, Rosja Sowiecka żądała odstąpienia fińskiego terytorjum po linię Björkö, więc delegaci sowieccy spuściliwszy z tego, jednak domagali się jeszcze odstąpienia 4 wschodnich gmin wraz z Terijokami i oddawali tylko część Peczengi.

Moje szyfry
Nr. Nr. 99.100
1, 3, 4.-

Wówczas Finlandja postawiła odmowę charakteru ultimatywnego i rozgłosiła jednocześnie możliwość zerwania samych rokowań. 8. b. m. nadeszła tu wiadomość, że delegacja rosyjska odstąpiła Peczengę już terytorjum fińskiego. Punktem niewyjaśnionym pozostały jeszcze kwestje nowo powstałej Karelii. Jednak wedle wszelkich oznak, zbliża się pokój. Wedle ostatnich wiadomości, Rosja zgodziła się dać ustępstwa Finlandji, aby skoncentrować siły, najwprzód przeciwko Wranglowi, potem zaś znów przeciwko Polsce. Co się tyczy rządu fińskiego, odbywa się w nim obecnie walka 3 wpływów, z jednej strony - ministerjum Spr. Zagr. z Helstina usiłujące rokowania jeszcze przedłużyć, z drugiej - partja niemiecka z Ingmanem na czele żąda karzystania z chwili i natychmiastowego zawierania pokoju. Prezydent Ståhlberg, pod wpływem wiadomości, że Polska zawrze prędko pokój, skłania się ku pogłębieniu

Bliskość pokoju.

Inghana.

Jeńcy, uchodźcy. 4.- W ciągu ostatnich 2 tygodni zaczęły tu przybywać uciek-
ający z Rosji jeńcy-Polacy, częściej wprost z Centralnej Rosji, częściej zaś z robot na kolei Murmańskiej. Poselstwo zagwa-
rantowało rządowi Wiskiemu zajęcie się temi jeńcami i prosi o
wysyczenie funduszu na utrzymanie i przewożenie jeńców przy-
najmniej do Estonji. Należy przewidzieć, że utrudnioną zostaje przez
Finlandję droga ucieczki dalszych partji jeńców. Proponuję więc
co następuje: aby Ministerstwo wystarało się o nominację pełnią-
cego obowiązki konsula, p. Półniskiego jednocześnie nie reprezentantem
Jura (Urzędu dla jeńców, uchodźców, robotników) z przydzieleniem
mu odpowiednich sum z budżetu poselstwowego urzędu. W ostatnich
czasach zdarzyły się fakty odosłania z granicy fińskiej, nawet z
Terijek naszych uchodźców z Rosji. W sprawie tej, z powodu odosłania
pułkownika Boroczewskiego z żoną, interwenjowałem u rządu tutejsze-
go, podczas nastąpiła surowa telegraficzna instrukcja dla władz gra-
nicznych fińskich, zapewniająca wpuszczenie tych, którzy się do
Polaków podobają.

Sprawa Dyre-
ktoriów.

Helosniki. 5.- Helosniki, zakupione przez Imp. Rosj. odosłany z tam do Gdańska
5 b.m. Ostatnia zefaka trwa 5 dni i spowodowana została niewyjaś-
nionymi bliżej trudnościami, stawianymi w porcie zarówno przez
zarząd tegoż, jak przez robotników. Mas powody przypuszczać, dzia-
łanie agentów bolszewickich, starałem się przede wszystkim,
aby sprawa nie nabierała rozgłosu.

Raport Attaché 6.- Odsyłam do raportu Attaché Wojskowego w sprawie pobytu tu-
tejszego.

o taj i działalności delegacji niemieckiej.

Za zgodności z oryginałem S. Galen. sans. Pouletta

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Delegacja Wojskowa Naczelnego Dowództwa W.P.
Na Konferencji Państw Bałtyckich
w R y d z e

Ryga, dnia 8 września 1920.

Nr. 1805

Odpis

TAJNE.

7602

Do

Naczelnego Dowództwa W.P., Sztab Generalny, Oddział II

Poczta polowa 53.

Konferencja Bałtycka.

Ze względu na stanowisko Litwy, która na początku Konferencji zastrzegła się, że konwencji politycznej nie może zawrzeć do czasu uregulowania wzajemnych stosunków z Polską, zaś kwestję konwencji wojskowej zupełnie wykluczyła z porządku prac Konferencji, na skutek zawartego z Rosją traktatu pokojowego - osiągnięcie wstępnego porozumienia w Komisji Politycznej bardzo się przewlekło, tym więcej, że Litwini świadomie w tym kierunku działali.

W związku z tem prace Komisji Wojskowej rozpoczęły się dopiero 31.8 po podpisaniu przez wszystkie delegacje umowy politycznej (odpis w załączeniu) która ma być ratyfikowaną do dnia 20.12.1920 r.

Wobec zastrzeżeń Litwy w sprawach wojskowych, postanowione zostało rozpoczęcie obrad Komisji Wojskowej bez udziału Litwy.

W znanym Nacz. Dow. W.P. projekcie Konwencji Wojskowej nie wyłoniły się żadne poważniejsze różnice poglądów z wyjątkiem p.5-go, do którego Polska delegacja wojskowa wniosła uzupełnienie przez dodanie podpunktu "e" następującej treści:

W wypadku jeśli jedno z zawierających umowę państw znajdować się będzie w stanie wojennym z Rosją w czasie, od którego konwencja wojskowa wchodzi w życie.

Kwestja ta wyłoniła się na skutek zasadniczej różnicy poglądów, co do terminu, od którego konwencja wojskowa miała obowiązywać.

Podczas, gdy delegacja Polska stała na stanowisku, że konwencja wojskowa

winna wejść w życie od chwili ratyfikowania jej przez rządy bez względu na jakiekolwiek inne okoliczności, wszystkie inne delegacje, wychodzą z założenia, że wciągnięcie narodów do tej samej wojny nie da się ze względów wewnętrznie politycznych realizować. - stały na stanowisku zawarcia konwencji, któraby obowiązywała dopiero od chwili zawarcia pokoju z Rosją przez wszystkie państwa Ententy.

Kwestja terminu pozostała otwartą do czasu, kiedy delegacje będą w stanie osiągnąć porozumienie, z tem, że komisja wojskowa kontynuuje swe prace przygotowawcze.

Ponieważ jednak przedstawiciele polityczni w sprawie tej przed zakończeniem Konferencji nie zdołali się porozumieć, Komisja Wojskowa nie mogąc realizować swych prac, w formie konwencji, postanowiła w porozumieniu z komisją polityczną, ponieważ z oficjalnym zamknięciem konferencji Bałtyckiej w Rydze, kończą się pełnomocnictwa delegatów wojskowych - zebranie się 1-go października w Rydze delegatów państw konferujących z pełnomocnictwami do zawarcia konwencji wojskowej (przyczem polecono zaoprotokółować życzenie, aby w celu uniknięcia niedostateczności pełnomocnictw, jak to miało miejsce obecnie z Finlandją - delegaci zaopatrzeni zostali w jaknajszersze pełnomocnictwa.)

Zaś w celu utrzymania ciągłości w sprawach przygotowawczych, Komisja Wojskowa wyłoniła z swego składu stałą radę przedstawicieli wojskowych w Rydze, której postanowienia będą miały charakter nieobowiązujących.

Postanowiono zaproponać rządów państw konferujących danie pełnomocnictw członkom stałej rady przedstawicieli wojskowych do zawarcia na okres czasu do wejścia w życie konwencji wojskowej umowy o współdziałaniu naczelnych władz wojskowych w sprawach wchodzących w zakres ich kompetencji.

(Wniosek Delegacji Polskiej miał tu na względzie zapobieganie przewozowi jeńców, transportowaniu materjałów wojennych, współdziałanie wywiadu i t.p.)

Na formalne zapytanie przewodniczącego wymienionego posiedzenia, ministra Mejerowicza, czy nie byłoby pożądanym udział przedstawicieli Litwy,

delegaci wojskowi Łotewscy i estońscy zgłosili kategorycznie przeciw motywowany stanowiskiem Litwy w sprawach konwencji oraz nieufnością do Litwy nie przedstawiającej żadnych gwarancji zachowania zupełnej tajemnicy.

Przedstawiciele Finlandji zachowali się do końca z zupełną rezerwą, tłumacząc się brakiem odpowiednich pełnomocnictw, jak to zaraz na wstępie meldował płk. Pożerski, na podstawie swych rozmów z szefem sztabu Nacz. Dow. W. Fińskich.

Rezerwa Finów posunęła się tak daleko, że kiedy się wyjaśniło, że wszelkie układy, podpisane przez delegacje przedstawione być mogą do ratyfikowania przez rządy - delegacja fińska poprosiła o skreślenie podpisów z układu politycznego, który oni traktowali tylko jako projekt dla przedłożenia rządowi.

O dalszym stanowisku Finlandji w stosunku do prac konferencyjnych zamelduje płk. Pożerski po powrocie do Finlandji.

W stałej radzie przedstawicieli wojennych w Rydze bierze udział mjr. Myszkowski.

Delegacja Polska wyjeżdża 8 b.m.

Delegaci Nacz. Dow. W. P.:

(podpisy:)

(-) Pożerski

płk.

(-) Myszkowski

mjr. p. d. sztg.

Za zgodność:

(-) Kaniewski

Por.

Za zgodność odpisu:
z. r.:

Felix Bovek

podporucznik.

New York

ARCHIVES
New York

157